



Pomnik o. Stanisława Papczyńskiego przy wejściu do kościoła św. Doroty w Licheniu

(...) Nie trzeba dodawać, że Zgromadzenie XX. Świeckich założone dla Litwy przez XX. Matulewicza, Buczysa i Totozajtisa pod tą samą nazwą, jest Nowym Zgromadzeniem i nie ma nic wspólnego, prócz nazwy, z tym naszym starym, ostrym i świętym Zakonem o. Papczyńskiego, albowiem wymienieni księża Litwini w innym celu swoją kongregację do życia powołali i swojemu, nie W.O. Papczyńskiego, kierują się konstytucjami i duchem.” [Józef Stanisław Pietrzak – utajony generał zakonu Marianów Białych – *Niepokalana Królowa Polski* – Kraków 1926 – za pozwoleniem ks. kardynała Adama Stefana Sapiehy]

STOWARZYSZENIE MANCINELLI

Celem Stowarzyszenia Mancinelli jest doprowadzenie do wznowienia procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Juliusza Mancinellego.

1. Dlaczego beatyfikacja i kanonizacja Sługi Bożego Juliusza Mancinellego jest tak ważna dla Polski?

Jak mówi o. Józef Stanisław Pietrzak w książce *Niepokalana Królowa Polski*: “naród nasz pierwszy o beatyfikację tego świętego Włocha kołatał. Dziś to ponowić trzeba, a wzmoże się orędownictwo Jego do Królowej Polski, byśmy się **TERAZ** duchowo ODRODZILI i naprawdę spolaczeli: po dawnemu, PO KATOLICKU: święcie!

Wniosek: kto nie chce wznowienia procesu beatyfikacyjnego Juliusza Mancinellego, jest obojętny lub jest przeciwnikiem ten opóźnia (świadomie czy nie) lub uniemożliwia ODRODZENIE **TERAZ** KATOLICKIEJ POLSKI.

2. Skąd wiadomo, że proces Mancinellego był i został przerwany?

Urzędowym dowodem na rozpoczęcie Jego procesu beatyfikacyjnego jest nadanie Jemu tytułu Sługi Bożego, jaki jest zawarty w Jego autoryzowanym żywocie, tak w wersji włoskiej, jak i łacińskiej z aprobatą najwyższych właściwych i kompetentnych ówczesnych władz kościelnych; tak jezuitkich jak i diecezjalnych, i to wyłącznie zagranicznych.

3. Dlaczego stowarzyszenie jest poświęcone Duchowi Świętemu i zawierzone Niepokalanej i Wniebowziętej Królowej Polski?

Chcemy prowadzić walkę z duchem kłamstwa w Polsce pod skrzydłami Ducha Świętego, który jest duchem prawdy. Chcemy wygrać tę walkę za przyczyną Maryi przez publiczne Jej wzywianie i wypisanie Jej Imienia na naszych flagach. Chcemy przez to uzyskać całkowitą wolność od złego w Polsce przez poznanie i ujawnienie całej prawdy o Polsce, która jest ważna dla Polaków.

4. Dlaczego Śluby Koszuckie Stowarzyszenia Mancinelli są ważne dla Polski?

Śluby Koszuckie są kontynuacją Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza w odniesieniu do czasów współczesnych, ponieważ członkowie stowarzyszenia uważają się za duchowych spadkobierców tych ślubów i chcą je zrealizować w czasach współczesnych, ponieważ żadna część Ślubów Lwowskich nie została w pełni zrealizowana wg ich intencji.

INFORMATOR, REGULAMIN I DEKLARACJE CZŁONKOWSKIE

Informator 1. i 2., regulamin oraz deklaracje członkowskie można otrzymać pisząc na adres internetowy: inprincipio@plusnet.pl lub po nadesłaniu pustej koperty ze znaczkiem na adres: Stowarzyszenie Mancinelli, Os. Cecha 78/91; 61-289 Poznań. Informacji o stowarzyszeniu udziela sekretarz stowarzyszenia, Wojciech Deresiński, pod telefonem: 663 695 644.

To samo dotyczy tzw. LISTY MANCINELLI, gdzie składane są podpisy osób wnioskujących o wznowienie procesu beatyfikacyjnego Juliusza Mancinellego.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA MANCINELLI 2010



MANCINELLI

STOWARZYSZENIE

Informator 2.

15 SIERPNIĄ TO ŚWIĘTO NIEPOKALANEJ I WNEBOWZIĘTEJ KRÓLOWEJ POLSKI

1. Dlaczego Niepokalana i Wniebowzięta Królowa Polski?

Najświętsza Maryja Panna Wniebowzięta była czczona od początku państwowości polskiej. Według starożytnych podań pierwszy kościół, jaki powstał na ziemiach polskich, był poświęcony Niepokalanej i Wniebowziętej Boga-Rodzicy Dziewicy. Tym tytułem były nazywane wszystkie pierwsze polskie bazyliki. NMP jako Królowa Polski objawiła się Polakom kilka razy:

1610 rok – Juliusz Mancinelli, Kraków, Wawel
1813 rok – Tomasz Kłossowski, Lipsk
1850 rok – Mikołaj Sikatka, Graślina

1877 rok – Justyna Szafrąńska, Barbara Samulka, Gietrzwałd
Niepokalaność Maryi jest podstawą Jej wniebowzięcia. Tylko człowiek bez grzechu pierworodnego poczęty, żyjący przez całe życie bez najmniejszego grzechu, mógł być wzięty do nieba z duszą i ciałem bez przejścia przez śmierć. NMP jest jedynym takim człowiekiem w historii ludzkości.

Ojciec Święty Pius IX uznał niepokalaność, wniebowzięcie i królowanie nad Polską NMP w jednym tytule. Stąd za wezwaniem “Niepokalana i Wniebowzięta Królowo Polski – módl się za nami” udzielił 100 dni odpustu Marianom Białym, założonym przez o. Stanisława Papczyńskiego. Zakon ten został poświęcony Królowej Polski i Sercu Jezusowemu. Zakon Marianów Białych przez wieki czcił Maryję jako Niepokalaną i Wniebowziętą Królową Polski.

2. Dlaczego właśnie dzień 15 sierpnia powinien być wyróżniony jako Święto Niepokalanej i Wniebowziętej Królowej Polski?

Na ten dzień osobiście Matka Boża wskazała nam wiele razy. Najpierw w nocy z 14 na 15 sierpnia 1568 r. wzięta w Rzymie do nieba swojego ulubieńca św. Stanisława Kostkę. Potem, dokładnie 40 lat później, w roku 1608 Sługa Boży Juliusz Mancinelli w jezuitckim klasztorze Gesu Nuovo widział Maryję z Dzieciątkiem, przed którym klęczał św. Stanisław Kostka. Następnie Mancinelli na rok przed śmiercią, w dniu 15 sierpnia 1617 ujrzał znowu Matkę Bożą z Dzieciątkiem i św. Stanisławem Kostką, która zapowiedziała mu wzięcie go za rok do nieba. Odszedł rzeczywiście w dzień Wniebowzięcia 15 sierpnia 1618 r. Nieco ponad 300 lat później 15 sierpnia 1920 roku za przyczyną Maryi dokonał się tzw. Cud nad Wisłą czyli polskie zwycięstwo nad przeważającymi siłami bolszewików. Sługa Boży ks. kard. August Hlond, Prymas Polski, ogłosił dekretem MB Rokitniańską Królową Polski Ziem Odzyskanych z odpustem w dniu 15 sierpnia.



Matka Boża ze św. S. Kostką z wizji Juliusza Mancinellego



MB Licheńska z widzenia T. Kłossowskiego i M. Sikatki



MB Gierzwałdzka z widzenia J. Szafrąńskiej



Grafika według Cudownego Wizerunku (Katarzyna Śliwnińska)





Kościółek w Koszutach Małych z 1720 roku



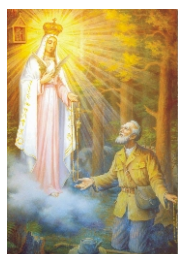
MB Rokitniańska w Koszutach Małych z 1737 roku



Ks. Ksawery Wilczyński



Tomasz Kłossowski widzi MB Licheńska



Mikołaj Sikatka widzi MB Licheńska

KOSZUTY MAŁE

1. Kościół

Koszuty Małe jest to wieś w gminie Słupca położona ok. 3 km na północny wschód od Słupcy, ok. 0,5 km w lewo od drogi 263 na Sompolno. Kościół parafialny św. Bartłomieja został wzniesiony w 1720 r. przez opata klasztoru cysterskiego w Łądzie, Mikołaja Łukomskiego. Częściowo rozebrany przez Niemców został odbudowany w 1946 roku. Jest to kościół orientowany, zbudowany na cokole z kamienia polnego i cegiel, o drewnianej konstrukcji dębowej z dachem pokrytym blachą, Jest jednonawowy z prezbiterium zwężonym i zamkniętym w trójboku. Na dachu posiada latarnię pokrytą blachą.

2. Obraz

W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej Rokitniańskiej z 1737 r. zwany też Matką Bożą Koszucką. Przesłonięty jest obrazem św. Łydzora zatopionego w modlitwie przed krzyżem.

3. Ks. Ksawery Wilczyński

Jest proboszczem parafii w Koszuty Małe od 1995 r. Natychmiast zainteresował się Matką Bożą jako Królową Polski z powodu miejscowego jej obrazu – kopii rokitniańskiej. Od tego czasu jest jedynym w Polsce pasjonatem w temacie Królowa Polski i Mancinelli oraz tematów pochodnych. Kontakt z księdzem: Koszuty Małe 5, 62-400 Słupca, tel. 63 277 25 35 lub 507 015 885 oraz e-mail: koszutym@wp.pl lub koszutymale@gmail.com

LICHEŃ

1. Historia objawień i obrazu

Pierwsze objawienie MB Licheńskiej miało miejsce pod Lipskiem w 1813 roku. Tomasz Kłossowski (1780-1848), były powstaniec, żołnierz śmiertelnie ranny w bitwie, nie chciał umierać i prosił Matkę Bożą o pomoc i ocalenie. Wówczas ukazała mu się Matka Boża i zleciła mu odnalezienie obrazu, który przedstawiał ją tak, jak w widzeniu Tomasza. Obraz miał zawisnąć w miejscu, w którym będą mu cześć oddawać wszyscy. Tomasz szukał obrazu wiele lat. W końcu znalazł go w roku 1836 w przydrożnej kapliczce w Lgocie k/Częstochowy i zabrał do swojego domu. Maryja kazała mu zawiesić obraz w lesie, co uczynił dopiero w roku 1844, zawieszając obraz na sośnie w lesie grąblińskim.

W 1850 roku Maryja ukazała się pasterzowi Mikołajowi Sikatce (1787-1857), który modlił się u stóp obrazu zawieszzonego na sośnie w grąblińskim lesie. Przepowiedziała w Licheniu wspaniały kościół, który Jej Imię rozstawi na całym świecie. Dopiero w 1851 roku Mikołaj Sikatka zaczął opowiadać ludziom, że rok wcześniej objawiła mu się Maryja i poleciła przenieść obraz do miejsca zabezpieczonego przed zniewagami niewiernych. Ponadto przestrzegła przed karami Bożymi, jeśli ludzie się nie nawrócą i nie zaczną pokutować. Matka Boża trzykrotnie ukazała się pasterzowi. Nawoływała do pokuty i modlitwy, która może uchronić ludzi od kary za grzechy. Szczególną uwagę zwracała na potęgę różańca i rozważanie tajemnic życia i męki Pana Jezusa. Tymczasem ludzie "obrażali Boga pijaństwem i nieczystością, przekleństwami i niezgodą, zdradami małżeńskimi i gwałceniem dni świętych. Mało kto się modlił, za to plotki, oszczerstwa i kłótnie były na porządku dziennym. Kościoły podczas nabożeństw świeciły pustkami, że nie miał kto na procesji nieść świętego obrazu. Za to żydowskie karczmy w każdej wsi rozstępowały się w węglach od natłoku i hulanek. Szlachta z dobrobytu rozpasła się ponad miarę i bez miłosierdzia gnębiła poddanych. Zdarzało się, że za ciężką pracę robotnikom folwarcznym, zamiast pieniędzy i ziarna, dawano gorzałkę. Bezbożne kobiety w domach pędziły samogon, który tanio sprzedawały nie tylko dorosłym, ale i młodzieży. Żadnych szkół, żadnej oświaty, żadnej książki... Ciemnota umysłowa i religijna... Umęczony i nędźnie żyjący lud szukał pociechy w gorzałce i grzechach cielesnych. (...) Zamiast



Bazylika NMP Licheńskiej



Cudowny Obraz NMP Licheńskiej



Cudowny Obraz NMP z Rokitna



Miejsce 1. Objawienia Mikołajowi Sikatce



o. Stanisław Papczyński (1631- 1701) założyciel Marianów Białych

wierzyć w Boga, wierzono w gusła, zabobony i czarownice. Tak się działo po miastach, tak się działo po wioskach, tak się działo w pańskich dworach." [Ks. Eugeniusz Makulski – *Sanktuarium Maryjne w Licheniu* – 1983]

W 1852 roku wybuchła przepowiadana przez Maryję epidemia cholery jako kara za grzechy Polaków. W czasie tej powszechnej klęski, paniki, przerażenia i bezsilności ludzie zaczęli się nawracać i Boga o ratunek prosić. Ludzie zaczęli wierzyć, że pasterz mówił prawdę. W tymże roku Ignacy Wiśniewski, zarządca majątku Licheń, zbudował kapliczkę przy drodze, do której ludzie przenieśli obraz. Ogromny tłum wiernych obiegał kapliczkę z obrazem Madonny. W tym samym roku obraz powędrował do kościółka w Licheniu, aby nie pozostawał na leśnym pustkowiu bez opieki kapłana. W 1858 roku bp Michał Marszewski przeniósł obraz z kościoła drewnianego do murowanego, do nowego kościoła parafialnego w Licheniu.

W czasie II wojny światowej, w roku 1940, organista Bolesław Lisowski ukrył obraz w swoim domu. Kiedy Niemcy szukali wizerunku Maryi przeniósł obraz do zarządcy majątku Licheń a potem do organistów. W roku 1945 obraz został przeniesiony z organistówki z powrotem do kościoła św. Doroty w Licheniu i umieszczony w prowizorycznym ołtarzyku. W roku 2006 Cudowny Wizerunek Maryi został przeniesiony do Bazyliki Najświętszej Marii Panny Licheńskiej.

2. Pierwotny obraz MB Licheńskiej

Wizerunek stanowi kopię obrazu z Rokitna na Pomorzu Zachodnim. Sługa Boży Ks. Prymas August Hlond nadał temu obrazowi tytuł Królowej Polski Ziem Odzyskanych, urzędowym dekretem w dniu 19-03-1947 r. Aktualnie obraz rokitniański nosi nazwę MB Cierpliwie Słuchającej. Obraz licheński ma wymiar 16 x 25 cm. Jest taki mały, bo miał by obrazem podróznym. MB Licheńska ma głowę przykrytą materią z licznymi symbolami Męki Pańskiej. Do serca tuli symbol Polski – Orła Białego. Pod postacią Maryi widnieją słowa: *Królowo Polski udziel pokoju dniom naszym* jak na oryginale w Rokitnie.

3. Słowa Maryi

"Szatan będzie siał niezgodę pośród braci... Nie zagoją się jeszcze wszystkie rany i nie dorosnie jedno pokolenie, a ziemia, powietrze i morza obleją się krwią tak obfitą, jakiej dotąd nie było. Ta ziemia będzie przesiąknięta łzami, popiołem i krwią męczenników świętej sprawy. W sercu kraju młodzież legnie na ofiarnym stosie. Niewinne dzieci poginą od miecza. Ci nowi a nieprzeliczeni męczennicy będą za wami błągać przed tronem Sprawiedliwości Boga, gdy będzie bój ostateczny o duszę całego narodu, gdy będzie sąd nad wami... W ogniu długich doświadczeń oczyści się wiara, nie zagaśnie nadzieja, nie ustanie miłość. Będę chodziła między wami, będę was bronić, będę wam pomagać, przez was pomogę światu. Ku zdumieniu wszystkich narodów świata – z Polski wyjdzie nadzieja udręczonej ludzkości. Wtedy poruszą się wszystkie serca radością, jakiej nie było przez tysiąc lat. To będzie znak największy dany narodowi, na opamiętanie i – ku pokrzepieniu. On was zjednoczy. Wtedy na ten kraj udręczony i upokorzony spłyną łaski wyjątkowe, jakich nie było od tysiąca lat. Młode serca się poruszą. Seminarium duchowne i klaszory będą przepelnione. Polskie serca rozniosą wiarę na wschód i zachód, północ i południe. Nastanie Boży pokój." [Ks. Eugeniusz Makulski – *Sanktuarium Maryjne w Licheniu* - 1983]

4. Marianie Biali i Czarni

"Wielebny Sługa Boży, o. Stanisław Papczyński, założył w roku 1673, a zorganizował ostatecznie w 1676 r. Zakon (Ordo) Marianów pod tytułem Niepokalanego Poczęcia w Puszczy Korabiewskiej w trojakim celu: aby Zakon ten biały i ostry z całą apostołską gorliwością szerzył cześć Niepokalanej i Wniebowziętej, teraz już Królowej Polski; aby ustawicznie zanosił modły za dusze w czyśćcu cierpiące, a szczególnie za poległych za wiarę i Ojczyznę braci, o których zapomina Naród, oraz zmarłych z głodu i zarazy biedaków, za których nikt się nie modli.